

# Jan Charytański

---

## "Gegenwärtigkeit : die Übersetzung des Glaubens für heute", Josef Dreissen, Freiburg-Basel-Wien 1970 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 41/3, 208-209

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef DREISSEN, *Gegenwärtigkeit, Die Übersetzung des Glaubens für heute*, Freiburg—Basel—Wien 1970, Herder, s. 160.

Omawiałem już książkę J. Dreissen a przedstawiającą problematykę związaną z katechizmem holenderskim. W swej nowej książce powraca Dreissen niejako do dawniej podjętego tematu. Pragnie go jednak pogłębić i ukazać na nieco szerszym tle. Katechizm holenderski uważa autor za osiągnięcie szczytowe w obecnym czasie nowego kierunku w teologii i właśnie w związku z tymi tendencjami pragnie podkreślić pewne zasadnicze cechy katechizmu.

W oparciu o naukę soborową, ukazującą rolę całego ludu Bożego w życiu wiary Kościoła powszechnego, ukazuje dzieło grupy holenderskiej jako *Anechismus* w przeciwstawieniu do *Katechismus* pośredniczącego jedynie między urzędem nauczycielskim a wiernymi. Katechizm holenderski jest dziełem wyrastającym od dołu z wiary Kościoła holenderskiego. Z tą wiarą odbiorców musi się liczyć każdy katechizm. Nie ma bowiem katechizmu „powszechnego” dla wszystkich epok i wszystkich szerokości geograficznych.

W dotychczasowych ujęciach katechetycznych przeważało przedstawienie Objawienia linearne, ustawiające wszystkie „prawdy” na jednym poziomie. W rzeczywistości jednak Objawienie posiada swoją hierarchię prawd, podkreśloną zwłaszcza w *Dekrecie o ekumenizmie*. Ośrodek stanowi misterium Chrystusa i ku niemu skierowane są inne tajemnice zbawienia. Przyjęcie tej perspektywy nakazało autorom katechizmu ujmować dogmaty maryjne, a także naukę o aniołach, w odniesieniu do misterium Chrystusa, a nie jako prawdy oderwane same w sobie.

Analiza misterium Chrystusa prowadzi autora do wskazania śladów antyarianizmu w wierze, usuwających w cień człowieczeństwo Chrystusa i prowadzących do swego rodzaju „kryptodoketyzmu” czy swoistego monofizytyzmu. Podkreślenie w katechizmie holenderskim człowieczeństwa Jezusa Chrystusa znalazło swą konsekwencję w szerszym uwzględnieniu horyzontalnej teologii „współczłowieczeństwa”.

Oprócz tak pojętej hierachii prawd autor wyróżnia ponadto różne płaszczyzny, zawarte w każdej z nich. Uwzględnienie tych pokładów jest istotnym czynnikiem w katechezie, zwłaszcza biblijnej.

Oba omówione powyżej rodzaje hierachii autor określa jako hierarchie obiektywną. Istnieje ponadto hierachia egzystencjalna, polegająca na ważności poszczególnych prawd dla życia chrześcijanina czy człowieka w ogóle. Można jednak stwierdzić, zdaniem autora, że prawdy najważniejsze obiektywnie są jednocześnie prawdami najbardziej egzystencjalnymi. Odpowiadają im wielkie misteria roku liturgicznego. Zadaniem centralnym katechezy staje się więc doprowadzenie katechizowanych do zetknięcia się z nimi. Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o Paschę i jej sakramenty.

W każdej zresztą prawdzie należy rozróżnić jej aspekt obiektywny „w sobie” i egzystencjalny „dla nas”. Zdaniem autora, tym pierwszym zajmuje się teologia i odkrycie go jest konieczne dla zrozumienia aspektu „dla nas”. Tak właśnie w oparciu o historię zbawienia katechizm holenderski ukazuje wszystkie prawdy w ich aspekcie egzystencjalnym. Najdoskonalszym przykładem może być nauka o tajemnicy Trójcy Świętej, którą autor szerzej omawia.

Myślenie wiernych w Kościele uwarunkowane jest kosmogonią biblijną, ukazującą rzeczywistość „trzy piętrową”, oraz dualizmem helleńskim. Na tym polu myślenie przeciętnego chrześcijanina idzie dalej po tej linii niż oficjalna nauka Kościoła. Współczesny człowiek natomiast myśli w kategoriach historycznych, ewolucyjnych, personalistycznych. Ten ostatni typ myślenia autor ukazuje na przykładach podchodzenia obecnie od strony funkcji do sakramentu kapłaństwa, Eucharystii, czy nierozzerwalności małżeństwa. Czło-

wiek współczesny myśli całościowo a nie dualistycznie, „po ziemsku” i egzystencjalnie. Aby więc ustrzec się przed niebezpieczeństwem swego rodzaju eklektyzmu w podchodzeniu do Objawienia, należy ukazać że całe Objawienie jest egzystencjalne, a nie tylko pewne prawdy. Człowiek XX w. jest człowiekiem techniki i należy się zastanowić, czy utrzymywanie symboliki religijnej z okresu kultury agrarnej nie uczyni nas nieobecnymi we współczesności. Chodzi w tym wypadku o ukazanie działania Boga również w ztechnizowanym świecie. To jednak myślenie w kategoriach stosunku, a nie substancji nie może poprzedniego zastąpić, ma jedynie go poszerzyć.

Przekładanie Objawienia na język współczesny jest zadaniem całego ludu Bożego. Niemniej autor z ubolewaniem stwierdza brak dojrzałości do dialogu zarówno po stronie „tradycjonalistów”, jak i „progresistów”.

W oparciu o katechizm holenderski, jak również nowy niemiecki *Lehrplan* autor ukazuje, jak można na współczesny język „przetłumaczyć” naukę o Bogu obecnym i działającym w świecie. W tym punkcie przytacza zdania komisiarzy watykańskiej przyjmującej lub prostującej sformułowania katechizmu holenderskiego. Chrystologię w nowym ujęciu omawia autor głównie w oparciu o zagadnienie Wniebowstąpienia i uwarunkowania naszych kategorii myślowych kosmogonią żydowską. A przecież chodzi przede wszystkim o ukazanie Chrystusa i jego dzieła zarówno w stworzeniu jak i odkupieniu, które właściwie stanowią wewnętrzną jedność.

Zastanawiając się nad bezpośrednimi wskazaniami dla katechezy dostrzega konieczność wychowania nie tyle posłusznych, „grzecznych” dzieci, ile ludzi zdolnych do samodzielnego myślenia i samodzielnej decyzji. Celem zaś katechezy, według autora, jest przybliżyć dziecku całą rzeczywistość i oświetlić ją Objawieniem, ukazać jej znaczenie zbawcze.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Paul Michael ZULEHNER, *Religion ohne Kirche? Das religiöse Verhalten von Industriearbeitern*, Wien—Freiburg—Basel 1969, Herder, s. 158.

Sobór Watykański II postawił istotne pytanie odnośnie do możliwości wiary i jej wyrazu we współczesnym świecie. Do zagadnienia tego można podchodzić zarówno od strony teologii, jak i socjologii, tj. od strony możliwości i uwarunkowań współczesnego człowieka. Omawiana pozycja stanowi przykład tego rodzaju badań naukowych. Co prawda obejmuje ona jedynie bardzo wąski zakres, a mianowicie życie religijne robotników w Austrii i to tylko w dwu okręgach przemysłowych. Badania te rozpoczął J. Schasching SJ przed opuszczeniem katedry w Wiedniu, a doprowadził je do końca i opracował dawny jego asystent P. M. Zulehner, asystent Instytutu Etyki i Nauk Społecznych na uniwersytecie wiedeńskim, oraz współpracownik Instytutu Kościelnych Badań Socjologicznych.

W pierwszej części autor dokładnie ukazuje i omawia zastosowaną metodę badań, jak również wyniki bezpośrednio. Stanowi je określenie przeciętnego typu przynależności do Kościoła robotników badanych okręgów, jak również czynników kształtujących typ przynależności do Kościoła.

Druga część obejmuje próbę interpretacji zebranych faktów socjologicznych. Zdaniem autora robotnicy austriaccy nie spełniają oczekiwań Kościoła jako instytucji społecznej, odnośnie wypełniania ról. Niemniej w pewien sposób identyfikują się z nim we własnej świadomości, i w pewien sposób są jeszcze w jego zakresie socjologicznym. Przeważają tu jednak nieformalne przejawy życia religijnego. Autor mówi tu o *polyzentrische Integration*.

Trzecia część pragnie sformułować pewne wskazania duszpasterskie. Przede wszystkim trzeba przyjąć wiernych takimi, jakimi są, albo raczej jakimi